

# Pokahontaz, HC adrenalina

[RAH]

Piękna sobota, lokal  
ten wstręt nie spuszcza mnie z oka  
myślał chyba że pękne jak pokal  
na widok mięśni wróżących knock-out  
głodny afery osiłek - steryd  
arbitr ludzkich pomyłek  
party schyłek jeśli uznasz przewiniłeś  
za zasilek na kolejny zastrzyk w tyłek  
miał ten zły dzień, albo tydzień  
bez znaczenia, cienias wyżyć się idzie  
o-o oszalały hormony, mój ziom obłączony  
ruszam do obrony  
a-a-adrenalina, nie wytrzymam  
dawaj tu tego skurwysyna  
wściekła mina, pękła lina  
gna maszyna, czas na finał  
oparty na rękoczynach  
w imię ojca, syna..  
już napina we mnie ciosów lawina  
i natarcie, wsparcie - gdzie się wszyscy podzieli?  
kumple moi byli i poznikali  
jeden za wszystkich - tak nas nauczali  
Mini na linii ognia nie nawalił  
fuck'i śle w typa, już bez ryzyka  
gotów na wszystko bo blisko ekipa ma - wypas

[RAH, KAMS & FO] x2

A-a-adrenalina

HC klimat

żelazna kurtyna

A-a-adrenalina

akcje jak z kina

których się nie zapomina

[KAMS]

To realia - nie film w telewizorze  
o późnej porze czychać na ciebie może  
wiele zagrożeń jak wtedy, Boże  
przeżyłem chwile grozy jak w horrorze!  
Jeszcze przed stacją na dworze podbili  
wy - wypierdalać w tej chwili  
ja czarnej bili reprezentanto  
wraz z swoją bandą  
tera mamy manto  
manto to my mamy niemal gwaranto-wane  
przejebane, w pół do czwartej nad ranem  
najwyższy czas pomyśleć nad planem ucieczki z BP  
ci otoczyli już drzwi  
ja to nie Bruce Lee  
oni ciężkiej wagi  
mimo to promile w krwi dodały nam odwagi  
wyszliśmy na raz, a raczej każdy z nas  
wlaź w gównno po pas  
na zewnątrz czterech chopa  
plus siedmiu koleśi z dwóch Mesi i foka  
widać na pierwszy rzut oka  
wszyscy zdrowo poszli po zatokach  
nie chce udawać proroka  
ale zapowiada się na szybki knock-out  
szybki knock-out - szybki jak w walce Lenox kontra Gołota  
w nielada kłopotach, drze się idiota:  
do mnie! do mnie no bo w ruch pujdzie klama!  
wrócić? nie, raczej inny mam zamiar  
obrót, wypierdalana z AND1'ana  
patrze po kompanach - reakcja ta sama

przecież nikt nie chce gun'a przy skroni  
i choć w pogoni za mną kilku luji  
odstawiam ich jak Carl Lewis na bieżni  
dzięki szybkim nogom unikliśmy rzeźni  
tak dzięki szybkim nogom unikliśmy rzeźni  
[RAH, KAMS & FO] x2  
A-a-adrenalina  
HC klimat  
żelazna kurtyna  
A-a-adrenalina  
akcje jak z kina  
których się nie zapomina  
[FO]  
Chuj z tym że przekliman  
zerwała ze mną dziwczyna - finał,  
wszystko moja wina  
wciąż żyję, świat hien, dziś piję  
wypierdalaj bo cie zabije klient  
bez słowa zasuwam na nogach po klubach  
pogoda chujowa, zima, barman, wóda  
zobacz podróba loga Eukanuba  
choroba umysłowa, podłoga, spluwam  
jest druga, noc jeszcze długa  
samoobsługa, za moment zatonę w długach  
załoga czuwa - z monet zapomoga, splonę  
na Boga ugaś ten płomień  
żałoba, fruwać w nałogach,  
szukam wroga, o-o o-o zobacz  
ten mi się nie podoba  
te ziomek  
choć no na stronę - masz przepierdolone  
miałem życie, żonę  
przed klubem na schodach  
przed ślubem przygoda  
flaszka rozwalona  
teraz sam z mikrofonem  
akcja zwolniona  
kiedyś tylko ja i ona  
trzech nie pokonam  
dziś opadła zasłona  
ręka opuszczona  
spójrz kochanie to męka  
już tylko obrona  
kochanie pamiętam  
szczęka przestawiona  
nie skonam! dziś przepowiednia spełniona  
[RAH, KAMS & FO] x2  
A-a-adrenalina  
HC klimat  
żelazna kurtyna  
A-a-adrenalina  
akcje jak z kina  
których się nie zapomina